

Andrzej Urbański SDS

Ks. Andrzej Urbański urodził się 11 maja 1947 roku w Rajczy koło Żywca. Wzrastał, wraz z bratem Józefem, w pobożnej rodzinie Józefa i Marii z domu Jeleśniańskiej. Jego ojciec był krawcem, a matka zajmowała się gospodarstwem domowym. Sakrament chrztu świętego otrzymał dnia 26 czerwca 1947 roku w rodzinnej parafii w Rajczy. Po ukończeniu w roku 1961 szkoły podstawowej w Leśnej kontynuował edukację w liceum ogólnokształcącym w Żywcu. W dzieciństwie był przykładnym ministrantem. Religijna atmosfera domu rodzinnego sprzyjała rodzącemu się powołaniu zakonnemu i misyjnemu Andrzeja. Za pośrednictwem swojej babci poznał salwatorianów z domu zakonnego w Trzebini i zafascynował się dziełem oraz duchem misyjnym Ojca Franciszka Jordana. Po ukończeniu dziewiątej klasy udał się do domu zakonnego w Bagnie i 14 sierpnia 1963 roku rozpoczął swoją salwatoriańską drogę jako nowicjusz. Rok później, 15 sierpnia 1964 roku, złożył pierwsze śluby zakonne. Po złożeniu profesji kontynuował edukację na poziomie średnim i zakończył ją w roku 1966. W sercu księdza Andrzeja nadal rozwijał się zapał misyjny, który stał się dla niego motywacją do nauki języków obcych: angielskiego i

portugalskiego. W roku 1966 rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne. W warunkach panującego wówczas w Polsce reżimu komunistycznego pomimo protestu przełożonych i władz zakonnych został powołany do służby wojskowej, którą odbył w jednostce w Szczecinie-Podjuchach. W czasie dwuletniej służby wojskowej młody salworianin zachował wierność swojemu powołaniu i nie ustawał w przygotowywaniu się do pełnienia posługi misyjnej. Nadal pogłębiał swoją znajomość języków obcych i mimo że przebywał poza seminarium, korespondencyjnie studiował filozofię. W roku 1969 zamieszkał w Krakowie-Zakrzówku, gdzie przebywali klerycy roczników teologicznych studiujący w Instytucie Księża Misjonarzy w Krakowie. W roku 1970 roku złożył profesję wieczystą i podjął dalsze studia prowadzące go do urzeczywistnienia jego powołania misjonarza w Towarzystwie Boskiego Zbawiciela. 9 czerwca 1973 roku, w kościele Księża Misjonarzy na Stradomiu, przyjął sakrament kapłaństwa z rąk bp. Stanisława Smoleńskiego. Po przyjęciu święceń kapłańskich ksiądz Andrzej został skierowany do pracy wikariusza oraz katechety w Parafii pw. Matki Zbawiciela w Mikołowie. Po roku pracy uzyskał pozwolenie na wyjazd z kraju rodzinnego i podjęcie posługi w Tanzanii, dokąd przybył w styczniu 1975 roku, ukończywszy wcześniej intensywny kurs języka angielskiego w Zjednoczonym Królestwie. Po przybyciu do Tanzanii natychmiast rozpoczął naukę języka suahili. Jego pierwszymi miejscami pracy były parafie Lukuledi i Lionja w diecezji Nachingwea. W roku 1977 ks. Andrzej Urbański został mianowany magistrem nowicjatu w Namiungo, w 1981 zaś przełożonym misji w Tanzanii. Odpowiedzialną funkcję przełożonego misji pełnił przez trzy kolejne kadencje i dzięki jego ofiarnej pracy salworianie rozpoczęli wówczas posługę misyjną w dwóch kolejnych diecezjach: Dar es Salaam oraz Morogoro. Na prośbę Generalatu w okresie tym salworianie w Tanzanii reaktywowali pierwszą salwatoriańską placówkę misyjną w Assamie w Indiach. W pierwotnym okresie działania tego apostolatu osobiście kierował nim nasz Założyciel. Dzięki staraniom księdza Andrzeja Towarzystwo Boskiego Zbawiciela założyło też dom formacyjny w Bangalore w Indiach. Z inicjatywy księdza Andrzeja, który za niezmiernie istotną uważał kwestię dobrej formacji zakonnej, w Morogoro powstał następnie Salwatoriański Instytut Filozoficzno-Teologiczny. Dziś jest on powszechnie znany jako Uniwersyteckie Kolegium Ojca Jordana. Wieloletnia praca oraz autentyczny duch misyjny i apostołski ks. Andrzeja podkreślono podczas XV Kapituły Generalnej salworianów, która obradowała w 1993 roku w Krakowie. Fakt ten niewątpliwie przyczynił się do powierzenia mu urzędu wikariusza generalnego salworianów. Przełożony generalny wykazał się wówczas mądrością, mianując go również sekretarzem generalnym do spraw misji zagranicznych. W okresie sprawowania tej funkcji ksiądz Andrzej nie tylko troszczył się o rozwój już istniejących misji, lecz przyczynił się także do założenia nowych fundacji, np. na Filipinach oraz na archipelagu Komorów. We współpracy z prowincją polską ksiądz Andrzej z wielkim zaangażowaniem uczestniczył w zakładaniu ośrodków duszpasterskich w krajach byłego bloku wschodniego, np. na Węgrzech i w Albanii. Podczas obrad XVI Kapituły Generalnej salworianów, która miała miejsce w 1999 roku w

Grazu, ojcowie kapitulni wybrali księdza Andrzeja Urbańskiego przełożonym generalnym. Ponieważ w swoim zaangażowaniu misyjnym ksiądz Andrzej realizował ideał apostołski wyznaczony przez Ojca Jordana, pragnął zintensyfikować wysiłki na rzecz procesu beatyfikacyjnego Założyciela. Jako przełożony generalny wsłuchiwał się uważnie w głos Kapituły Generalnej i pragnął realizować wskazane przez nią potrzeby. Nieustannie podkreślał, że do najważniejszych priorytetów Towarzystwa należy ekspansja. W rezultacie tego przekonania w trakcie jego kadencji powstały nowe misje w Azji, Europie Środkowej i Wschodniej oraz w Ameryce Południowej.

W roku 2013, po zakończeniu drugiej kadencji przełożonego generalnego, ksiądz Andrzej powrócił do Polski na roczny urlop, podczas którego przygotowywał się do powrotu do Tanzanii i kontynuacji posługi duszpasterskiej. Po dwóch latach jednak ze względu na problemy zdrowotne był zmuszony powrócić stamtąd do swojej macierzystej prowincji polskiej. Zamieszkał wówczas we wspólnocie w Bielsku-Białej, gdzie włączał się w pracę parafialną i pracował jako kapelan w hospicjum. Podczas srebrnego jubileuszu Kolegium Uniwersyteckiego Ojca Jordana w Morogoro, ksiądz Andrzej został poproszony o przedstawienie genezy Instytutu, który wraz ze współbraćmi założył. Po uroczystościach razem z kilkoma osobami ks. Andrzej wybrał się do Bagamoyo nad Oceanem Indyjskim, gdzie dokładnie sto pięćdziesiąt lat wcześniej Misjonarze Ducha Świętego rozpoczęli ewangelizację tej części kraju. Podczas pobytu na plaży ksiądz Andrzej utonął. Ta tragiczna wiadomość była szokiem dla nas wszystkich. Ksiądz Andrzej odszedł do życia wiecznego w siedemdziesiątym drugim roku życia, pięćdziesiątym piątym roku życia zakonnego i czterdziestym piątym roku życia kapłańskiego. Przed przewiezieniem jego szczątków doczesnych do Polski w salwatoriańskiej parafii Kurasini 21 marca 2019 roku odprawiona została Msza Święta dziękczynna za dar jego życia i dzieła, której przewodniczył przyjaciel księdza Andrzeja kardynał Polycarp Pengo, arcybiskup Dar es Salaam. Eucharystię koncelebrowali liczni biskupi i ponad trzydziestu kapłanów, a uczestniczyło w niej wiele osób zakonnych i liczni wierni. Swoją obecnością hołd postaci księdza Andrzeja oddali również prezydent Tanzanii JE Benjamin William Mkapa oraz inni przedstawiciele władz. 22 marca szczątki doczesne księdza Andrzeja zostały przewiezione do ojczyzny, gdzie w środę, 27 marca 2019 r., został pochowany w grobowcu salwatoriańskim w Trzebini. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyli przedstawiciele władz i władz Kościoła, a także liczni salwatorianie z całego świata. Był wśród nich ks. Milton Zonta, który wygłosił uroczystą homilię, oddając hołd naszemu szanowanemu i ukochanemu Współbratu. Odpoczywaj w pokoju, Baba Andrea.